Opłata wyczałtowana
Starostw. Powiatowe
w Bielsku - Podlask.

Jedność NARODOWA

pismo codzienne wojew. białostockiego

58 (149) Białystok, dnia 14 maja 1946 Rok III

Nauki referendum we Francji

W rezultacie referendum ludo-go, które nieznaczną większość odrzuciło opracowany przez jalistyczno-komunistyczną więk-ość konstytuanty projekt nowej tawy konstytucyjnej, 2 czerwca r. odbędą się nowe wybory do ła ustawodawczego we Francji. Przyczyną klęski projektu kon-tucyjnego oraz perspektywy no-ch wyborów są żywo omawiane oncentrują na sobie uwagę czyn ków politycznych całego świata. owiązującą dotąd konstytucję ncuską wprowadzono w życie roku 1875, bezpośrednio po klęs- w wojnie francusko-pruskiej i nieceniu Komuny Paryskiej. Za-erając wprawdzie szereg u-pstw demokratycznych, twardo decydowanie broni ona przed asą robotniczą zasady nienaru-alności praw do osobistej włas-ości.

Na stanowisku zmiany tej Kon-ytucji stanęła olbrzymia więk-ość narodu francuskiego. Jed-akże za projektem nowej konsty-icji wypowiedziało się tylko 47 roc. wyborców. Jest to mniej, niż czba głosujących przy poprzed-ich wyborach na listy komuni-yczne i socjalistyczne (49,8 %).

Jakie przyczyny złożyły się na ieznaczny zresztą, spadek głosów wicy radykalnej? Jakie przyczy-y wywołały rozszczepienie na wie równe części całego narodu ancuskiego? Co trzeba uczynić, by połączyć je znowu w jedną wartą organiczną całość?

Przy układaniu projektu kon-ytucji nie kierowano się wytycz-ymi całego narodu. Zadowolono się tylko stwierdzeniem, że naród ancuski nie życzy sobie utrzy-ania konstytucji 1875 roku. A to st za mało.

Następną zasadniczą przyczy-ą jest brak stałej, ciągłej współ-racy partii politycznych. Nawet am, gdzie socjalistom i komuni-tom udaje się osiągnąć wzajemne orozumienie, dotyczy ono tylko współpracy gór aparatu partyjne-o, a nie całej organizacji partyj-ej. Akcja, poprzedzająca referen-um, prowadzone była przez obie artie osobno, równolegle do sie-ie, a nie razem. Osłabiło to znacz-ie siłę promieniowania tych par-ii na zewnątrz, zarówno na inne tronnictwa polityczne, jak i na asy bezpartyjnych wyborców. Po-ityka kieruje się zupełnie innymi rawami niż matematyka. Całość ie równa się wcale sumie części a jest czymś bez porównania od nich większym. W danym wypad-ku jedność działania obu partii mo że i powinna stanowić czynnik de-cydujący.

Obecne referendum nie przy-niosło bynajmniej klęski lewicy. Socjaliści i komuniści zachowali swój stan posiadania.

Do następnych wyborów, które odbędą się 2 czerwca Francja przy stąpi bardziej zwarta i zorganizo-wana. Powinna nie tylko być przy-gotowana do technicznego przepro-wadzenia referendum, ale i uzgod nić projekt konstytucji w taki spo-sób, aby mógł być przyjęty przez cały naród.

Sprawa nieznacznej nadwyżki głosów nie może być czynnikiem decydującym.

Dla nas, Polaków referendum we Francji ma poważne znaczenie. Powinniśmy i chcemy czerpać z niego nauki na przyszłość. Refe-rendum nasze, przed którym stoi-my obecnie, musi być dziełem ca-łego narodu. Nikt nie wątpi o re-zultacie jego, ale w głosowaniu muszą wziąć udział wszyscy. Na trzykrotne pytanie musi odpowie-dzieć — TAK — każdy uprawnio-ny do głosowania obywatel.

Stanowisko w sprawie 3 pytań zostało uzgodnione przez WSZYST KIE bez wyjątku partie polityczne. Akcja prowadzona łącznie i zwar-cie, zapewni całkowite zwycięstwo. Polska uniknie błędu Francji.

Więźniowie Andersa wracają

KAIR Do Kairu przybyła gru-pa oficerów polskich z kpt. Zawadz kim na czele. Oficerowie ci zostali swego czasu na rozkaz Andersa a-resztowani i osadzeni w więzieniu. Na skutek starań rządu polskiego zwolniono ich i wkrótce powrócą do kraju.

Zerwanie konferencji w Indiach

Londyn — W związku z zerwa-niem konferencji w Indiach, na której obradowali przedstawiciele rządu brytyjskiego z przywódcami hinduskimi, wicekról Indii złożył oświadczenie, że nie można tracić nadziei. Rozmowy pomiędzy obu stronami kontynuowane będą da-lej i prawdopodobnie doprowadzą do rozwiązania problemu.

Nie damy wyprzedzić się innym narodom

Ogólnokrajowy Kongres Delegatów Obyw. Kom. P. P. O. K.

Dnia 12 maja br. w sali posie-dzeń Krajowej Rady Narodowej w Warszawie odbył się Ogólnokrajo-wy Kongres Delegatów Komite-tów Obywatelskich Premiowej Po-życzki Odbudowy Kraju. Sala KRN, udekorowana flagami narodowy-mi oraz transparentami propagan-dowymi PPOK. Za stołem prezy-dialnym zasiedli członkowie Prezy dium Naczelnego Komitetu Oby-watelskiego PPOK z prezesem Ko-mitetu posłem **Popielem.**

W Kongresie wzięli udział: wi-ceprezydent KRN, ob. **St. Szwalbe** — w zastępstwie nieobecnego Pre-zydenta, ob. Bieruta, Premier Rzą-du Jedności Narodowej ob. Osób-ka-Morawski, Marszałek Polski Rola-Żymierski, wicepremier, ob. Stanisław Mikołajczyk i ministro-wie oraz przedstawiciele partyj politycznych, Wojska Polskiego, związków zawodowych, organiza-cyj społecznych i młodzieżowych, duchowieństwa i tp.

Obrady zagaił prezes Naczelne-go Komitetu Obywatelskiego PPOK poseł Karol Popiel.

W imieniu Prezydenta Krajo-wej Rady Narodowej zabrał głos wiceprezydent Szwalbe, stwierdza-jąc, że w pracy nad odbudową kra-ju musimy polegać przede wszyst-kim na nas samych. Liczymy na pomoc z niezrujnowanych krajów za morzami, otrzymujemy pomoc ze Związku Radzieckiego, ale roz-miary tej pomocy uzależnione są od tego, ile sami z siebie wykrze-szemy. Przysłowie polskie mówi, że trzeba zawsze najpierw sobie sa memu pomóc, liczyć na swoje wła-sne siły. Nie znaczy to jednak, aby liczyć tylko na siły Rządu — mu-simy liczyć na siły i wysiłek całe-go społeczeństwa. W dziele Po-życzki Odbudowy jedność całego Narodu powinna zamanifestować się bez żadnych trudności.

Przemawiający z kolei Premier Osóbka-Morawski podkreślił, że dzisiejszy Kongres ma wnieść du-ży wkład do naszego życia państ-wowego — ma zadecydować o po-wodzeniu pożyczki. Delegaci win-ni wynieść z tego Kongresu nie tyl-ko głębokie przekonanie o celowo-ści pożyczki, lecz i entuzjazm do pracy w terenie dla największego sukcesu jej subskrypcji.

Następnie przemówił marsz. Żymierski: Doceniając wagę Pre-miowej Pożyczki Odbudowy Kraju Wojsko Polskie stanęło w pierw-szym szeregu jej subskrybentów. Nawet nie czekając na wskazówki od władz naczelnych żołnierze spontanicznie, w różnych jednost-kach Wojska Polskiego podjęli ma sową akcję subskrypcyjną. Niejed-nokrotnie, już w pierwszych dniach po ogłoszeniu dekretu pożyczkowe go, masowe podpisywanie się na li-stach objęło skład osobowy.

Mimo, iż wobec ogólnej drożyz-ny poziom uposażeń oficerskich nie jest zadowalający, oficerowie gremialnie wzięli udział nie tylko w subskrypcji, ale także przekra-czali normy pożyczkowe ustalone w dekrecie i masowo podpisywali pożyczkę w wysokości uposażenia miesięcznego. Do dnia dzisiejszego wojsko zadeklarowało ponad 34 miln. złotych, DOW w Warszawie podpisało pożyczkę na sumę 6.813.000 zł, DOW Śląsk — 6.800.000 zł.

Akcja pożyczkowa w szeregach wojska wykazała raz jeszcze o-gromny patriotyzm i ofiarność na-szego żołnierza. Wojsko jest dum-ne z tego, że na wszystkich odcin-kach odbudowy kraju pracuje nie-zmordowanie, świecąc jak najlep-szym przykładem dla całego spo-łeczeństwa.

Przemawiał również wicepre-mier Mikołajczyk, zwracając uwa-gę, że dzieło odbudowy kraju w dziedzinie rolnictwa wymaga wiel kiego wysiłku.

Stan pogłowia zwierzęcego wy-nosi około trzydziestu paru pro-cent stanu przedwojennego, braki w narzędziach rolniczych i innych środkach produkcji są ogromne. Chłop polski wytęża wszystkie si-ły, abu uprawić każdy hektar zie-mi, niemniej wieś przywiązuje wiel kie nadzieje, że pożyczka Odbudo-wy Kraju pozwoli na wielokrotne zwiększenia pomocy dla rolnictwa.

Wyrażam przekonanie — koń-czy wicepremier Mikołajczyk, że wieś polska weźmie gromadny u-dział w subskrybowaniu Pożyczki Odbudowy.

Minister komunikacji, inż. J. Rabanowski przedstawił potrzeby komunikacji.

(Dokończenie na str 2-ej)

Dziś otwarcie subskrypcji Pożyczki Odbudowy Kraju

Województwo Białostockie już w pierwszych dniach podpisze Pożyczkę

Krzyże Zasługi

(Na marginesie listy nagrodzonych białostoczan)

Nieprzyjemne refleksje nasuwa opublikowana w Nr. 56 i 57 naszego pisma lista odznaczonych Krzyżem Zasługi mieszkańców województwa białostockiego. Jest bardzo obszerna. Zawiera 17 nazwisk nagrodzonych złotym, 91 srebrnym, 55 brązowym Krzyżem zasługi. Wywołuje podejrzenie albo o stronniczość, albo o niedbalstwo ze strony czynników, które do Krajowej Rady Narodowej wnioski w sprawie nagrodzenia przesyłały.

Przede wszystkim bije w oczy linia demarkacyjna, oddzielająca pracowników umysłowych od robotników. Dla pierwszych są złote i srebrne, dla drugich bronzowe krzyże.

Ani jeden robotnik Krzyża złotego nie otrzymał, 6 zaledwie otrzymało Krzyż Srebrny. Natomiast Bronzowymi Krzyżami odznaczono wyłącznie robotników. Zupełnie tak samo, jak za starych sanacyjnych czy chyeno-piastowych czasów. — Naczelnik otrzymywał złoty, referent srebrny, woźny i palacz — bronzowy Krzyż, Wedle stawu grobla.

Kolejarze od pierwszej chwili stanęli do roboty. Jeszcze pękały nad miastem pociski, jeszcze nad Narwią stały niemieckie oddziały, a kolejarz białostocki obok kolejarzy radzieckich układał tor. Nie pytał o wysokość wynagrodzenia, pracował o głodzie i chłodzie, w rekordowo krótkim czasie uruchomił pociągi. Ani jeden kolejarz nie został nagrodzony Krzyżem zasługi.

Włókniarze białostoccy nie chwalą i nie reklamują swoich zasług. Jednak zamiast nędznej ukrainki produkują materiały zawierające 65 % wełny i produkują je w setkach tysięcy.

Na liście nagrodzonych nie znalazło to niestety odzwierciadlenia.

Na liście nagrodzonych nie ma również ani jednego chłopa. Z górą 17 tysięcy członków liczy Związek Samopomocy Chłopskiej. Chłopi często z narażeniem życia organizują zdawanie świadczeń rzeczowych, śmiało stawiają czoła wyczynom bandyckim. Można było wybrać. Nie wybrano jednak żadnego. Żaden chłop Krzyża Zasługi nie dostał.

Dostali go natomiast w przytłaczającej większości przedstawiciele aparatu administracyjnego. Sprawia to dziwne wrażenie. Przecież u nas zdano zaledwie 15% świadczeń rzeczowych, a za świadczenia rzeczowe odpowiada przede wszystkim czynnik administracyjny.

Pośmiertelnie została nagrodzona tylko jedna osoba. Nie jest nią podstępnie zabity przez zbirów faszystowskich ś. p. Dymitr Gaskiewicz, nauczyciel gimnazjalny, przewodniczący Komisji Oświatowej Okręgowej Rady Zw. Zaw., ani bestialsko zamordowany, podziurawiony jak sito Henryk Olejniczak, ani poległy na posterunku przy zbieraniu świadczeń rzeczowych radny miejski Zygmunt Kościński, ani wójt Choroszucha, ani żaden z wielu innych.

Tym, którzy za wierną, często długoletnią służbę Polsce demokratycznej otrzymali krzyż drewniany, Krzyża zasługi nie dano.

Nie dano krzyża starym działaczom niepodległościowym, jeszcze więźniom carskim, zesłańcom do tajg syberyjskich, nie dano ludziom zasłużonym w wielu dziedzinach naszego gospodarczego, politycznego i kulturalnego życia.

E. Sawicka.

Nie damy wyprzedzić się innym narodom

(Dokończenie ze str. 1 ej)

Następnie zabrał głos minister odbudowy, Kaczorowski, który przypomniał, że straciliśmy na skutek konsekwentnego planu zniszczenia, dokonywanego przez okupanta — ponad 400 tys. budynków miejskich i 300 tys. zagród wiejskich, co wyraża się cyfrą 14 miliardów zł. przedwojennych.

Minister kultury i sztuki, Kowalski, oświadczył: Aby życie w Polsce stało się bardziej rozumne i radosne — człowiek musi być oświecony i otoczony artystycznym pięknem. Mamy do rozwiązania dwa zasadnicze problemy: udostępnienie masom ludowym Wielkiej Sztuki oraz ułatwienie samorodnej twórczości artystycznej.

Z kolei zabrał głos minister skarbu Dąbrowski.

Przemawiający następnie wiceminister Ziem Odzyskanych, Wasilewski, zwrócił uwagę na niezwykle trudne zadanie zasiedlenia i zagospodarowania odzyskanych obszarów.

Kongres uchwał z kolei następującej treści rezolucję:

Przedstawiciele Komitetów Obywatelskich Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju z terenu całej Rzeczypospolitej, zgromadzeni w dniu 12 maja 1946 r. na Kongresie PPOK w Warszawie, stwierdzają, iż odbudowa Polski dokonana być musi przede wszystkim wysiłkiem własnych jej obywateli.

Dlatego zgromadzeni witają z entuzjazmem rozpisanie przez Rząd Jedności Narodowej pierwszej po oswobodzeniu ziem polskich spod krwawej okupacji hitlerowskiej Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju i zobowiązują ogół obywateli, aby w pierwszym dniu otwarcia subskrypcji Pożyczki wszyscy pośpieszyli do placówek subskrypcyjnych celem spełnienia swego zaszczytnego obowiązku obywatelskiego.

Wszyscy obywatele do dzieła odbudowy kraju! Niech na każdej polskiej piersi zabłyśnie odznaka pamiątkowa sybskrybentów PPOK

W dniu 14 maja wszyscy subskrybujemy Premiową Pożyczkę Odbudowy Kraju!

Posiedzenie W. R. N.

Wczoraj, w dniu 13 maja rb. odbyło się posiedzenie WRN. Na porządku dziennym znalazły się komunikaty prezydium, referat o organizacji komisji wyborczej, sprawozdanie Wojewody.

Poseł do KRN ob. Bodalski złożył sprawozdanie z ostatniej (X-ej) Sesji KRN, zatrzymując się nieco dłużej na sprawie przemówienia posła z PSL Bańczyka i ocenie tego przemówienia danej przez prezydenta KRN ob. Bieruta i premiera Osóbkę-Morawskiego. Poruszona również była sprawa naszych ziem zachodnich i stanowiska Anglii. W dyskusji zabrał głos dr. Datner.

W skład Wojewódzkiej Rady Narodowej weszli przedstawiciele Stronnictwa Pracy ob. Filipowicz i ob. Surowiński. Zamiast wycofanego przez Zw. pracowników sądowych ob. prokuratora Świnarskiego wszedł do WRN ob. prokur. Joel. Jednakże na wniosek dr. Datnera Rada postanowiła jednogłośnie dokooptować prok. Świnarskiego do swego grona.

W dalszym ciągu przewodniczący WRN ob. mgr. Wenclik zreferował sprawę powołania do życia wojewódzkiej komisji do sprawy głosowania ludowego. Zgłoszono dwie listy. Jedną zgłosiło prezydium WRN, drugą grupa radnych z PSL. Przeszła prawie wszystkimi głosami lista prezydium. (przeciwko 4 głosom). W skład komisji weszli **ob. Bernaś (przewodniczący), ob. Kościałowski (zastępca), ob. ob.: Cebrzyński, Olesza, Surowiński (członkowie), ob. ob.: Wróblewski, Matejko, Szewczak (zastępcy).**

Wojewoda białostocki ob. St. Dybowski zdał sprawozdanie ze stanu organizacyjnego i działalności naszych władz administracyjnych. Podkreślił fakt poprawy sytuacji pod względem bezpieczeństwa i zmiany na lepsze nastrojów wśród inteligencji. Zaznaczył braki działalności organów administracyjnych pod względem zdawania świadczeń rzeczowych.

Omówił obszernie działalność Związków samorządowych na naszym terenie. W województwie białostockim istnieje 8 powiatowych Rad Narodowych, 27 miejskich, 107 gminnych. Stan finansowy związków samorządowych wykazuje stałą poprawę. Szczegółowo była zreferowana działalność wszystkich zespolonych i niezespolonych urzędów, sprawa szkolenia kadr urzędniczych, pomoc stypendialna dla uczącej się młodzieży, działalność wydziału wojewódzkiego.

(Sprawozdanie z przebiegu dalszych obrad jutro)

Zawieszono działalność PSL

w Grojcu i we Włoszczowej

Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego komunikuje; Organy Bezpieczeństwa Publicznego ujawniły ostatnio liczne fakty współpracy członków zarządów powiatowych i gminnych działaczy PSL w powiatach włoszczowskim (woj. kieleckie) i grójeckim (woj. warszawskie) z bandami NSZ i WIN.

Czołowi i aktywni członkowie PSL w tych powiatach współdziałali z terrorystycznym podziemiem, którego działalność wymierzona jest przeciwko demokratycznemu ustrojowi Państwa. Dokonywali oni szeregu morderstw i rabunków i uprawiali terror wobec działaczy demokratycznych i instytucji państwowych. Działając przy tym pod osłoną PSL, korzystali z uprawnień demokratycznych, jakie przysługują legalnej organizacji.

Wobec tego, że dalsza przestępcza działalność organizacji PSL w powiatach włoszczowskim i grójeckim zagrażała bezpieczeństwu i porządkowi publicznemu, organy Bezpieczeństwa zawiesiły działalność zarządów powiatowych PSL we Włoszczowej i Grójcu oraz podlegających im zarządów Kół. Lokale ich zostały opieczętowane a podejrzani poddani rewizji. Dokonane rewizje dostarczyły dodatkowych dowodów obciążających w postaci nielegalnej literatury, broni palnej, min, granatów itp. Posiadacze nielegalnej literatury, broni palnej, min, granatów itp. zostali aresztowani i oddani do dyspozycji władz sądowych.

CO PISZĄ IN

Delegacja oficerów u Pre

Premier Osóbka-Morawski jął delegację oficerów W. P. związku z napaścią bandy na nierzy jadących szosą w kier Chrubieszowa w dniu 24 kwie zamordowaniem ich przez zbi Delegacja stwierdziła, że wojsk będzie bezczynnie przyglądało mordom, dokonywanym na żo rzach przez bandytów.

Sprawozdawca **„Życia Warsz** w następujący sposób pisze o biegu audiencji:

„Delegacja w imieniu całego zameldowała ob. Premierowi, ż sko oddaje się do dyspozycji w oczyszczenia kraju z band leśnych Przed audiencją dziennikar możność rozmawiać z delegacją Mówili:

— Nasza delegacja to żołnierze szej armii i drugiej i żołnierze Monte Casino i Tabruku, dawni nierze Armii Krajowej i Armii wej, dawni uczęstnicy Batal Chłopskich. Takieśmy się dobr zadokumentować, iż w armii ni różnicy zdań co do tego, że kraj z bandytów oczyścić. Bez wzglę to, jakiej ci bandyci są narodow pod jakie się hasła polityczne szywają.

— Wojsko zbrodnią popełnion Hrubieszowem jest dotknięte do ży go.

Zostali zamordowani bez żadnej czyny tylko dlatego, iż mieli na mundury. I dlatego wojsko zrobi w ko, co w jego mocy, by kraj z napadających na polskiego żołn oczyścić.

— Jesteśmy odpowiedzialni za żo rzy — oświadczył jeden z oficer Nie możemy dopuścić, by ich be nie mordowano".

Oficerowie zaprotestowali również w imieniu wojska, w imie całego Korpusu Oficerskiego p ciw tym, którzy udzielają mor go poparcia bandom.

„Głos Ludu" cytuje oświad nie kierownika delegacji, ppułk. Brońskiego

„Doceniamy konieczność i nieod ność jednolitego stanowiska c społeczeństwa polskiego wobec a bandytyzmu, wobec politycznych in ratorów i organizatorów bandyty Dlatego musimy najostrzej zaprotes przeciwko wypowiedziom niektó posłów z trybuny KRN którzy usi li usprawiedliwić bandytyzm, prze wiając go jako akt „samoobrony" łeczeństwa".

O „samoobronie" mówił na sesji KRN peeselowski poseł Bańczyk.

Wypowiedź oficerów wyraź określa stanowisko Wojska Polsk go wobec band. Wojsko Polskie n ustanie w walce o ład i porząd w kraju.

Ci, którzy oddawali swoją kre w walkach przeciwko niemieckiem okupantowi, nie będą ginęli od r dzimej zdradzieckiej kuli.

J. R.

Dostawy UNRRA w kwietniu

Dostawy UNRRA dla Polski w mies. kwietniu br. wyniosły ogół 211.747 ton. Dostawy w pierwszym kwartale br. zawierają przeważnie paczki żywnościowe, pszenicę, kon serwy mięsne, mleko, sok pomido rowy i konserwy rybne.

Z ukosa

Dobra mina do złej gry

„U prezesa zarządu gminnego PSL gminy Jasieniec — Mikołajczyka władze Bezpieczeństwa znalazły 27 min.

Słowa już zamienił w czyn imć pan Mikołajczyk. Jaką minę do tych min zrobił Mikołajczyk?

Marian

Kto ponosi odpowiedzialność za brak światła w Białymstoku?

Produkcja przemysłowa w Białymstoku rozwija się systematycznie, postępując naprzód i gdyby przeszkody, jakimi są brak prądu i w niektórych zakładach rzemieślniczych, wytwórczość przemysłowa byłaby znacznie większa. Natomiast nie wiele zmieniła się wydajność pracy Białostockiej Elektrowni, która dostarcza miastu obecnie wiele więcej prądu, niż w pierwszych dniach po uruchomieniu. Są pewne postępy w odbudowie zniszczonych budynków Elektrowni, odbudowano również częściowo w okręgu białostockim. uszkodzoną sieć elektryczną, lecz dotychczas nie rozwiązano sprawy oświetlenia miasta.

Słyszeliśmy zapewnienie przedstawiciela Elektrowni zimą na posiedzeniu MRN., że wiosną miasto będzie należycie oświetlone, natomiast wkrótce przed Wielkanocą nastąpiło pogorszenie sytuacji oświetleniowej wskutek przepalenia uzwojeń generatora w jednej z turbin. Przedmieścia pogrążyły się w mroku. Elektrownia nie ograniczyła się do wyłączania światła wieczorem, lecz wyłączania te nastąpiły także w dzień, a szczególnie w niedziele i były wypadki że ul. Skorupska i przyległe do niej ulice nie posiadały światła przez cztery niedziele z rzędu, sytuacja taka w dzielnicy tej istnieje obecnie.

Na zapytanie naszego współpracownika o powód systematycznego wyłączania światła, w tej dzielnicy, p. Pawłowski (kierownik sieci) odpowiedział, że mogło to nastąpić tylko z powodu nieuwagi montera. Nieuwaga która następuje kilkakrotnie, uważana jest za złą wolę, lub opieszałość. Kto ponosi za to odpowiedzialność?

Według zapewnień Dyrekcji Elektrowni uszkodzenia turbiny miały być naprawione przed świętami Wielkiejnocy. Naprawy tej rzeczywiście dokonano i już w Wielki Czwartek przedmieścia otrzymały światło, lecz była to radość krótkotrwała. W tej dzielnicy prąd wyłączono w Wielką Sobotę, a także i w pierwszy dzień świąt. Czy to była także nieuwaga montera?

Światło z Elektrowni Białostockiej jest podobne do meteoru, który pojawi się na nieboskłonie, zaświeci i zniknie.

Turbinę uszkodzono ponownie, przedmieścia znów pogrążyły się w mroku, ulice Skorupska, Słonimska, Sowia i szereg innych ulic nie miały prądu w dzień, w radosnym dniu Święta Zwycięstwa i mieszkańcy tych ulic nie mogli wysłuchać audycji radiowej z przebiegu uroczystości w Warszawie. Dyrekcja Elektrowni zapewnia, że jedna z turbin zostanie skompletowana już w końcu maja, druga w lipcu i po ustawieniu tych turbin miasto otrzyma prąd w sile 7 tys. klw. Dotychczasowa wydajność Elektrowni wynosi około 500 klw., nastąpiłaby więc znaczna poprawa, która pozwoliłaby częściowo oświetlić nawet okręg białostocki. Lecz czy to nastąpi, wątpimy, bo termin całkowitego oświetlenia miasta jest tak samo prolongowany przez Elektrownię, jak przez reakcjonistów termin wyimaginowanej wojny.

Czy nie należałoby, skoro światła już nie ma od kilku miesięcy, wyłączyć wszystkie przedsiębiorstwa z pod znaku Bachusa, ciastkarnie i kwasarnie i zapewnić to światło przynajmniej jednej dzielnicy robotniczej. A może mylę się, wódkę zbogaconemu spekulantowi należy pić przy oświetleniu elektrycznym, a gazetę, lub książkę czytać strudzonemu robotnikowi przy kopciuchu lub świecy.

Robotnicy skarżą się, że opłacają radioodbiorniki, a nie korzystają z nich z powodu stałego braku prądu. Otóż należy tu przypomnieć Dyrekcji Elektrowni, że światło nie jest jej prywatną własnością, a należy do całego społeczeństwa białostockiego i w okresie obecnym trzeba zastosować planowy rozdział prądu, a szczególnie w dzień i święta. Należy zdwoić wysiłek dla przerwania letargu Elektrowni i przyśpieszyć oświetlenie miasta. Według planu Rządu w okresie trzechletnim muszą być zelektryfikowane wszystkie wsie w kraju, a okręg białostocki nie może stanowić wyjątku.

Przy zbyt częstych odraczaniach terminów oświetlenia miasta i powodowaniu stałych uszkodzeń, wykonawcy mogą być posądzeni o złą wolę lub nieudolność.

An.

KARYGODNA BIUROKRACJA

Szpital w Łomży bez wody

Zarząd Miejski w Łomży winien jest Szpitalowi św. Ducha kilkadziesiąt tysięcy złotych za leczenie chorych. Jednocześnie szpital zalega z opłatami za wodę temuż Magistratowi (około 3000 zł.). Zdawałoby się, że najprościej byłoby potrącić należność za wodę z należnych szpitalowi sum za leczenie. Tymczasem urzędnik Magistratu, inkasujący pieniądze za wodę oświadczył dyrektorowi szpitalna, że sprawa należności szpitala nic go nie obchodzi, i wobec nieuiszczenia zł. 3000 przez szpital—zamknął wodę.

Zanim sprawa zostanie załatwiona przez „biurokratów", chorzy w szpitalu przez kilka dni będą pozbawieni wody. Sprawą powyższą winna zainteresować się Miejska Rada Narodowa, oraz czynniki miarodajne, w pierwszym rzędzie zaś, Wojewódzki Urząd Zdrowia. „Gorliwego" zaś urzędnika należy pociągnąć do odpowiedzialności.

J. C.

Straty w przemyśle białostockim

wskutek braku prądu

Wskutek nieregularnego dostarczania prądu przez Elektrownię przmysł białostocki poniósł w ubiegłych miesiącach olbrzymie straty.

W przemyśle włókienniczym planowano w marcu, biorąc pod uwagę nieregularne dostarczanie prądu produkcję 75 tysięcy metrów materiału, wyprodukowano wskutek większych jeszcze postojów tylko 64 tys. metrów. Możliwość produkcji wynosiła 85 tysięcy. STRATY WSKUTEK BRAKU PRĄDU 21 TYS. METRÓW.

Kwietniowy plan przewidywał 71 tys. metrów, (możliwości produkcyjne 90 tys. metrów), wykonanie znów wskutek braku prądu wynosiło tylko 42 tysiące m. STRATY w KWIETNIU WYNOSZĄ 48 TYS. METRÓW!

23-a fabryka, która zatrudnia 450 osób i produkuje połowę całej włókienniczej produkcji Białegostoku, była w kwietniu unieruchomiona z powodu braku prądu.

Robotnikom, zatrudnionym przy pracach niezwiązanych z produkcją przemysłową wskutek postojów ze względu na brak prądu wypłacono 1.200 tys. zł.

Ogólne straty w przemyśle włókienniczym Białegostoku wynoszą za czas od 1 stycznia do 1 maja br.

9.056.400 zł.

licząc niewyprodukowany, a możliwy do wyprodukowania materiał po CENACH SZTYWNYCH!

Nie wyprodukowano z powodu złej pracy Elektrowni 90.564 METRY TOWARU.

SĄ SUROWCE, SĄ ROBOTNICY, SĄ MASZYNY — NIE MA TYLKO PRĄDU!

Te cyfry nie wymagają komentarzy. Oczekujemy ingerencji Ministerstwa Przemysłu.

DRUKARNIA

Białystok posiada jedyną drukarnię, gdzie drukujemy „Jedność Narodową". W czasie, gdy „Jedność" ukazywała się trzy razy w tygodniu, przerwy w dostarczaniu prądu uniemożliwiały często regularne ukazywanie się pisma.

W porozumieniu z dyrekcją Elektrowni Drukarnia przeprowadziła bezpośredni kabel podziemny kosztem 38 tys. zł. Kabel ten miał gwarantować ciągłość prądu. Tymczasem już w pierwszych dniach wydawania pisma codziennego codziennie i conocnie są przerwy w dostarczaniu prądu Drukarni. Pismo ukazuje się z opóźnieniem, co uniemożliwia zwłaszcza rozesłanie „Jedności" do powiatów w odpowiednim czasie.

Czy nareszcie znajdzie się ktoś, kto wytłumaczy panom z Elektrowni, że gazecie, tak jak szpitalowi lub wodociągowi prądu wyłączać nie wolno?

TU CHODZI O SUEZ

Sprawa niepodległości Egiptu

Sprawa Egiptu zajmuje dziś żywo opinię brytyjską. Prasa angielska i dominialna poświęca jej pierwsze strony dzienników. Na konferencji premierów dominiów oraz w Izbie Gmin toczą się na ten temat ożywione dyskusje. W oczach przeciętnego obywatela Imperium sprawa ta jest ważniejsza, niż konferencja 4-ch ministrów spraw zagranicznych, niż obrady Rady Bezpieczeństwa. Nie chodzi tu bynajmniej ani o pszenicę egipską, ani o bawełnę, która doskonale udaje się w żyznej dolinie Nilu. Sprawa Egiptu, to sprawa Kanału Suezkiego. A Kanał Suezki, Morze Czerwone, cieśnina Babel Mandeb, to jedna z najważniejszych arterii Imperium Brytyjskiego.

Anglia włada faktycznie Egiptem od roku 1879, zmieniając zresztą, zależnie od warunków, formy rządzenia. Po pierwszej wojnie światowej w r. 1922 Anglia pod naciskiem egipskiego ruchu nacjonalistycznego zniosła protektorat, który sprawowała dotychczas i uznała formalnie niepodległość Egiptu, zastrzegając sobie jednak pewne uprawnienia, jak n. p. wgląd w sprawy obrony kraju oraz wspólny z rządem egipskim zarząd Sudanem.

W okresie imperialistycznej ekspansji Włoch faszystowskich został zawarty w r. 1936 traktat egipsko-brytyjski, na mocy którego Anglia uzyskała prawo utrzymywania w Egipcie swych wojsk w ilości odpowiedniej dla obrony Kanału Suezkiego.

Po zakończeniu wojny tendencje do uzyskania całkowitej suwerenności wzrosły w Egipcie bardzo znacznie. Od roku niemal dochodzi w Kairze, Aleksandrii i w innych miejscowościach do demonstracji, strajków i nagłych starć z policją. W egipskim ruchu wyzwoleńczym biorą żywy udział masy ludowe, robotnicy Kairu i Aleksandrii oraz część inteligencji, z pośród której największą aktywność wykazują studenci. Na czele tego ruchu stoi partia wafdystów, znajdująca się w opozycji do obecnego koalicyjnego rządu Sidky Paszy, który raczej jest nastrojony ugodowo w stosunku do Anglików, Ugodowe nastawienie reprezentuje także król egipski Faruk I.

Rząd angielski, biorąc pod uwagę istniejący stan rzeczy, postanowił pójść na ustępstwa w stosunku do postulatów egipskich. W roku bież. następuje rewizja traktatu egipsko-angielskiego z r. 1936. Nacjonaliści egipscy domagają się przy tej okazji przede wszystkim całkowitej ewakuacji wojsk brytyjskich z Egiptu.

Na posiedzeniu Izby Gmin w dniu 7 kwietnia r. b. premier Atllee oświadczył, iż w wyniku rokowań między Anglią a Egiptem, rząd brytyjski proponuje wycofanie swych woisk i zawarcie traktatu przyjaźni z Egiptem. Oświadczenie to wywołało niesłychane poruszenie na ławach konserwatystów. W dyskusji zabrali głos asy torysowskie—Churchill i Eden.

Konserwatyści wnoszą sprzeciw przeciwko takiemu rozwiązaniu zagadnienia egipskiego. Nie jest to zresztą sprzeciw jedyny. Na odbywającej się równocześnie w Londynie konferencji premierów dominialnych premier Związku Południowo-Afrykańskiego oraz premierzy Nowej Zelandii i Australii (ostatni dwaj zresztą laburzyści) ostro występowali przeciwko ewakuacji wojsk angielskich z Egiptu, twierdząc, że bazy w Palestynie i na Cyprze nie zapewniają absolutnie bezpieczeństwa kanału Suezkiego.

Rząd Partii Pracy twierdzi jednak, że bezpieczeństwo kanału nic na tym nie ucierpi, gdyż nowy traktat przyjaźni przewiduje pomoc Anglii dla Egiptu dla rozbudowy i dobrego wyposażenia egipskich sił zbrojnych.

A ułożenie dobrych stosunków między Anglią a 53-milionowymi narodami arabskimi jest najlepszym zabezpieczeniem ważnych dla imperium brytyjskiego szlaków, dużo ważniejszym niż trzymanie silnych garnizonów w Egipcie. I o nie zabiega usilnie W. Brytania.

T. G.

SPORT i WYCHOWANIE FIZYCZNE

Rozmowa z ppor. Półtorakiem

Redakcję „Jedności Narodowej" odwiedził dwukrotny zwycięzca biegu na przełaj o puchar Redakcji w konkurencji seniorów, mistrz Polski ppor. Półtorak Onufry, udzielając naszej współpracowniczce wywiadu:

Na pytanie: — Jakie wrażenie odniósł z ważniejszych biegów na przełaj. Półtorak odpowiedział:

— Cieszę się, że tylu juniorów wzięło udział w biegu, świadczy to o tym, że młodzież interesuje się sportem, i że bieg spełnił swoje zadanie propagandowe. Za mało było jednak zawodników w biegu dla dla seniorów. Znów nie miałem poważnych przeciwników. Dziwię się, że nie brał udziału w biegu Karwowski, który o ile wiem, miał dobre wyniki i ma wszystkie dane ku temu, ażeby stać się jednym z czołowych zawodników w sporcie polskim. Oczywiście, jeżeli będzie trenował.

— Co stanęło Panu na przeszkodzie do zajęcia 1-go miejsca w biegu w Poznaniu i w Warszawie?

— Wszystko to wynikło z małego napozór nieporozumienia. Poinformowano mnie mylnie, że trasa będzie miękka. Biegłem w kolcach. Okazało się jednak, że 4.5 km. muszę biec po asfalcie. Rezultat: poranione nogi i siódme miejsce. W Warszawie, z powodu chorych nóg zająłem aż 9-te miejsce. Sądzę, że uda mi się zająć lepsze miejsce na zawodach 22 maja Łódź — Kraków i 29 maja w Krakowie przy udziale Czechów. Mam tylko trudności z treningami. W Wałczu, gdzie obecnie mieszkam, nie ma boiska. W ogóle nie mam warunków odpowiednich i staram się o przeniesienie do Łodzi, gdzie będę mógł trenować dowoli na stadionie swego klubu D. K. S., do którego obecnie należę.

— Czy spodziewa się Pan osiągnąć formę przed mistrzostwami Polski?

— Sądzę, że mistrzostwo utrzymam. Mam nadzieję, że będę miał czas poniżej 16 min. Przed wojną miałem na 5 km. czas 15 min. 38 sekund.

Czy przyjedzie Pan do nas na następne biegi?

Półtorak uśmiecha się. — Oczywiście muszę przecież zdobyć nagrodę na własność!

I. M.

Z. Z. K. — „Zryw" 3:0 (0:0)

W niedzielę, 12 b.m. rozegrano na boisku sportowym w Białymstoku mecz piłki nożnej między drużyną ZZK a KS „Zryw". Był to pierwszy występ „Zrywu" i trzeba przyznać, że wypadł mimo przegranej dość dobrze. Młoda drużyna grała z poświęceniem i zacięciem, nadrabiając tym braki techniczne. ZZK szczęście nie sprzyjało. Ataki ich rezbijały się o dobrą obronę przeciwnika. Dopiero po przerwie zdobyli 3 bramki, w tym jedną z karnego. Dwie bramki zdobył Wiśniewski, jedną Djakonow. „Zrywu" niejednokrotnie przez obronę ZZK; jednak próby zdo bramki kończyły się fiaskiem „Zrywu" prócz obrony wyróżn również bramkarz.

Nie należy dziwić się przeg młodej i niezbyt jeszcze zg drużyny, która ma jednak przed bą przyszłość sportową. Grali przecież z silniejszą od siebie żyną, która pokonała Jagiellonię.

Mecz stał jednak naogół na dzo niskim poziomie. Zarówno zwycięzcy, jak i zwyciężeni wyka braki zarówno techniczne, jak i dycyjne.

Znów staje przed nami pyt kiedy wreszcie boisko zostanie dzone. Publiczność stojąc na boi przeszkadza graczom i zachow się niesfornie.

NIEDZIELA SPORTOWA

W KRAJU

Śląsk — Warszawa 1:1 (1:0)

Wobec 25 tysięcy widzów odbył się w niedzielę, dn. 12 maja na stadionie Wojska Polskiego mecz piłki nożnej między reprezentacjami Śląska i Warszawy. Drużyna warszawska składała się przede wszystkiem z zawodników „Legii", zawiodła w niej lewa strona ataku, która nie wykorzystała wielu okazji. Do przerwy prowadził Śląsk, zdobywając bramkę ze strzału Spadziei. Po przerwie Warszawie udaje się wyrównać. Szczęśliwym strzelcem jest Kogut. Warszawa prze do zwycięstwa, jednak wysiłki nie przynoszą rezultatu. Doskonały sędzia, kpt. Sznejder odgwizduje mecz z wynikiem remisowym 1:1.

Wyniki mistrzostw Łodzi

W niedzielę rozegrano w Łodzi dalsze mecze o mistrzostwo okręgu. Wyniki były następujące: **ZKK — ŁKS 3:3, Zjednoczone — Lechia (Tomaszów) 3:0 i Widzew — Szkoła Oficerska 1:0.**

W mistrzostwach piłkarskich Łodzi prowadzi drużyna Zjednoczonych przed ZZK i ŁKS-em.

Poznań — Bydgoszcz 8:6 w tenisie

Bydgoszcz. Spotkanie tenisowe między Poznaniem a Bydgoszczą zakończyło się zwycięstwem Poznania w stosunku 8:6, w drużynie bydgoskiej wystąpiła Jadwiga Jędrzejowska zwyciężając Jasiakównę z Poznania 6:0, 6.1.

ŁKS mistrzem Łodzi w szszypiorniaku

W decydującym o mistrzostwie Łodzi meczu szczypiorniaka między ŁKS-em a TUR-em, zwyciężył ŁKS w stosunku 6:4 zdobywając mistrzostwo okręgu.

ZA GRANICĄ

Anglia — Szwajcaria 4:1

Londyn. Dnia 12 maja odbył się w Londynie mecz piłki nożnej między reprezentacjami Anglii i Szwajcarii. Mecz zakończył się pewnym zwycięstwem gospodarzy w stosunku 4:1.

Francuzi w tenisie lepsi

Paryż. Spotkanie o puchar Davisa między tenistami Francji i Anglii zakończyło się bezapelacyjnym zwycięstwem Francuzów w stosunku 5:0. Francuzi oddali Anglikom tylko 1 gema we wszystkich spotkaniach. Najlepszym w drużynie francuskiej był Petra, znajdujący się w doskonałej formie.

Chiny biją Danię

W meczu o puchar Davisa teniści chińscy prowadzą z Danią 3:0.

a Belgowie Hiszpanów

Belgia prowadzi w meczu o puchar Davisa z tenistami Hiszpanii 2:0. Zwycięstwo Belgii pozwoli uniknąć komplikacji, ponieważ Francja, która zwyciężyła Anglię ma spotkać się z kolei ze zwycięzcą meczu Belgia — Hiszpania. Gdyby zwyciężyła Hiszpania Francja nie zgodziłaby się rozegrać z nią meczu nie chcąc utrzymywać żadnych stosunków z faszystowską Hiszpanią.

Amerykańscy lekkoatleci w formie

New York. Na największym krytym stadionie USA „Madison Squar Garden" w Nowym Yorku przeprowadzone zostały wielkie zawody lekkoatletyczne z udziałem najlepszych zawodników kraju.

W biegu na 600 yardów (1 yard — 0,91m) zwyciężył pewnie młody murzyn **Haris** z doskonałym czasem 1:12,9 Bieg na 3 mile ang. przyniósł zwycięstwo **Forstowi Efai,** który uzyskał czas 14:40,1.

W skoku w dal najlepszy wynik uzyskał **Richardson** — 7 m. 40 40 cm, w skoku wzwyż zaś **Weeslock** 1 m. 98 cm. W kuli **Meyer** uzyskał wynik 16 m. 08.

Obchód „Święta Zwycięstwa" w Olecku

Dzień Zwycięstwa przeszedł w Olecku pod znakiem podniosłych uroczystości i manifestacji, w których dominowało gorące pragnienie miejscowego społeczeństwa utrzymania zdobyczy z takim trudem i poświęceniem osięgnitego zwycięstwa nad faszyzmem.

Najbardziej podniosłym i charakterystycznym momentem było symboliczne spalenie sztandarów hitlerowskich u stóp pomnika monumentu wzniesionego przez Niemców ku czci poległych w wojnie 1914—1918 r.

W przemówieniu okolicznościowym, wygłoszonym w ramach uroczystości przez starostę Stankiewicza uderzyło zapewnienie, że dołoży wszelkich starań, by ten pomnik—olbrzym stanowiący symbol germańskiego parcia na wschód przy pomocy specjalistów — architektów przemienić w symbol polskości i nierozerwalności ziem mazurskich z Macierzą—Polską.

W całokształcie uroczystości 9-go Maja przebijała dążność społeczeństwa do konsolidacji i jedności co jest niezbędnym warunkiem utrzymania owoców zwycięstwa nad hydrą hitlerowską.

Jot-Ba.

Redakcja „Jedności Narodowej" poszukuje maszynistki

Słuchamy białostockiego RADIA

Wtorek, 14 maja 1946 r.

Godz. 5,57 **Transmisja programu ogólnopolskiego z Warszawy, Program lokalny** 6,30 Artykuł wstępny gazety „Jedność Narodowa". 8,40 Muzyka z płyt, 8 50 Informacje. 8,55 Omówienie programu ogólnopolskiego i lokalnego na dzień bieżący. 11,57 **Transmisja programu ogólnopolskiego z Warszawy,** 14,40 — 15,30 przerwa. **Program lokalny.** „Kącik Izby Rolniczej" 15,45 Muzyka z płyt. 16,00 **Transmisja programu ogólnopolskiego z Warszawy. Program lokalny** 20 „Z rozmów ich dwojga" 21,10 Recital śpiewaczy tenora Stanisława Babisa, 21,30 Informacje. 21,35 Muzyka taneczna z płyt, 22 Omówienie programu ogólnopolskiego i lokalnego na dzień następny, 22,00 **Transmisja programu ogólnopolskiego z Warszawy.** 24.00 Hymn. Koniec audycji.

TEATR i KINO

Teatr Miejski: Operetka w 3 aktach 4 odsłonach H. Meilha'a i A. Millanda „Nitouche". Początek przedstawień o godz. 18.30

Kino „Hel" — Film radzieckiej produkcji „Ojcowie i dzieci" Początek seansów o godz. 16 18 i 20.

Kino „Ton" — Film polskiej produkcji p. t. „Strachy" Początek seansów o godz. 16. 18 i 20.

Unieważnia się kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Białystok na nazwisko Piotrowski Józef, s. Adolfa.

Została zgubiona książka i zeszyt z korespondencją handlową do języka niemieckiego Heleny Frankowskiej. Proszę bym uprzejmie o zwrot do Redakcji za wynagrodzeniem.

Przetarg nieograniczony Nr. VII—508-46.

Ministerstwo Komunikacji zaprasza do składania ofert na dostawę:

1) 100000 sztuk sosnowych podkładów normalnotorowych: typu I—15000 sztuk, typu II—35000 sztuk, typu III—17000 sztuk, typu IV—17000 sztuk, typu V—11000 sztuk, typu VI—5000 sztuk.

Dostawa podkładów może być zaoferowana w ilościach od 10000 sztuk.

Na poczet dostawy całej partii podkładów zostanie wydane upoważnienie do zakupu z kontygentu P.K.P. 16670 m³ surowca drzewnago (po złożeniu odpowiedniej kaucji względnie gwarancji bankowej).

2) 10000 m. tarcicy iglastej:

a) deski i bale wagonowe obrzynane wymiarowe gat. III w-g specyfikacji przedłożonej przez Ministerstwo Komunikacji—5000 m³

b) deski, bale i kantówka budowlana gat. IV w-g specyfikacji przedłożonej przez Ministerstwo Komunikacji—5000 m³.

Dostawa może być zaoferowana w ilościach od 1000 m³ wzwyż.

Na poczet dostawy całej partii tarcicy zostanie wydane upoważnienie do zakupu z kontyngentu PKP 16670 m³ surowca drzewnego (po złożeniu odpowiedniej kaucji względnie gwaranecji bankowej).

Termin całości dostawy: do dnia 1 września 1946 r. Ceny należy podawać loco wagon stacja naładowania.

Wadium w wysokości 1% wartości oferowanej dostawy należy złożyć w kasie głównej Ministerstwa Komunikacji w Warszawie, ul. Chałubinskiego 4.

Oferty w zalakowanej kopercie z napisem „Przetarg na dostawę materiałów drzewnych dla PKP" należy składać do skrzynki ofertowej, umieszczonej w gmachu Ministerstwa Komunikacji, do dnia 27 maja r. b. godz. 9 30. Termin rozpoczęcia przetargu: dnia 27 maja r b. godz. 10 w pokoju Nr. 184

Bliższe informacje oraz warunki techniczne można otrzymać w godzinach urzędowych w pokoju Nr. 184.

Ministerstwo Komunikacji zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru między ofertami, podziału dostaw oraz unieważnienia w całości lub częściowo przetargu bez podania przyczyn i ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań.

Redakcja i Administracja: Białystok, Ś-to Jańska 22, Tel. 98 i 2-17. Drukarnia Państwowa w Białymstoku
To 1883 Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy w Białymstoku. Komitet Redakcyjny